

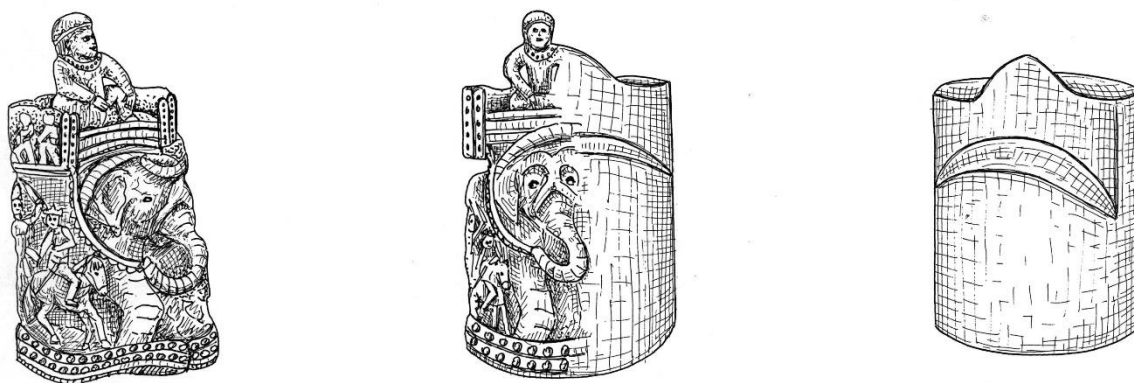
„Felietony na długie, zimowe wieczory” – odcinek 9

Gambit Królowej

Poprzedni felieton poświęciliśmy zmieniającej się w średniowieczu roli kobiet, która to znalazła doskonałe odzwierciedlenie w pozycji królowej szachowej i ewolucji jej możliwości taktycznych w grze od bardzo skromnych ruchów po najsilniejszą figurę jaką dysponowali gracze. Dziś opowiemy o tym jak ta droga przekładała się na sam wygląd i formę bierek obrazujących tą ważną postać szachowego świata.

Myszę, że nawet kierując się osobistymi doświadczeniami, można śmiało stwierdzić, że kiedy jakiś zbiór zawiera 32 elementy to w dłuższej perspektywie rzadko kiedy przetrwa w całości choćby jedno ludzkie pokolenie. Cóż dopiero, kiedy od powstania takiego zbioru upłynie kilkaset lat! Tak właśnie wygląda kwestia zachowania się do naszych czasów bierek szachowych z epoki średniowiecza. Najczęściej mamy do czynienia z pojedynczymi egzemplarzami, których sama identyfikacja nierzadko jest utrudniona. Naturalnie najwięcej wątpliwości budzi poprawne określenie pionków szachowych ponieważ posiadają one formy zbliżone lub identyczne do żetonów używanych w innych grach pościgowych (jak np. młynek). Dziś jednak zajmiemy się figurą szachową – Królową, określaną też mianem Hetmana. Zaczniemy od tej właśnie różnicy – Królowa czy Hetman? Problem to bowiem zasadniczy gdyż warunkuje kwestię tego czy mówimy o kobiecie, czy o mężczyźnie. Ujmując rzecz historycznie, pierwotną figurą zajmującą w szachach miejsce obok Króla był jego wierny doradca - *vizir*, będący jednocześnie dowódcą wojsk, jednym słowem najważniejszą osobą w państwie zaraz po władcy. W pierwszym odcinku naszych felietonów relacjonowaliśmy legendę o Buzurgmih'rze – jednym z takich potężnych doradców, która świetnie obrazuje rolę tej postaci w świecie orientu. Ale czy ta pozycja przekładała się na jakość ruchów jakie miała do dyspozycji w trakcie gry figura owego *vizira*? Otóż nie, ponieważ pierwotne szachy były wiernym odwzorowaniem stosunków panujących w ówczesnym państwie perskim. Główne figury miały zatem wyrażać dostojność, majestat i najbardziej chronioną wartość. To nie one miały walczyć, dlatego nie posiadają takiej mocy taktycznej jak pozostałe figury. Król miał trwać, być bezpieczny, a jego doradca stać zawsze blisko aby służyć swemu władcy zapobiegając szachowaniu najważniejszej figury i zapewniając kontynuację gry. I tak też te partie były rozgrywane, choć król w pierwszym wykonywanym przez siebie posunięciu mógł przemieścić się w sposób analogiczny do każdej innej figury, to już w następnych ruchach przesuwał się tak jak dziś czyli o jedno pole w dowolnym kierunku. Takie same możliwości miał *vizir*. Nie była to zatem nieograniczona swoboda i siła, do jakiej dziś przywykliśmy grając

w szachy. Znacznie więcej zależało od rydwanu bojowego (wieży) czy konnicy (skoczka) walczących na pierwszej linii frontu szachowego. A zatem przez jakieś 400 lat najstarszej historii szachów nie ma tam ani kobiety ani żadnej potęgi mogącej się równać dzisiejszym możliwościom figury stojącej obok Króla. Jak pamiętamy, wszystkie bierki w początkowym okresie gry wykonywano w stylistyce realistycznej, co pozwalało na szybką ich identyfikację. Wkrótce po rozpoczęciu ekspansji arabskiej, szachy znalazły się w orbicie zainteresowań świata islamskiego. Tu jednak napotkały na pewne kłopoty, ponieważ interpretatorzy Koranu uznali, że obrazowanie istot żyjących: ludzi i zwierząt, a z takimi mamy do czynienia w szachach, jest bałwochwalstwem czyli uzurpowaniem sobie przez człowieka jedynej mocy jaką ma Bóg – mocy nadawania życia. Realistyczne rzeźby zostały zakazane, pierwsza wzmianka o ikonoklazmie w islamie zawarta jest w edykcji wydanym przez kalifa umajjadzkiego Jazida II z roku 724. Sztuka zyskała dzięki temu nowe oblicze, wszyscy bowiem do dziś podziwiamy niebywałą sztukę kwiatowej ornamentyki muzułmańskiej zwanej arabeską, niemniej jednak aby grać w szachy trzeba było zmienić kształty figur. I wówczas pojawia się po raz pierwszy forma abstrakcyjna, która w zawołany sposób informuje o treści jaka się kryje pod geometrycznym kształtem. Metamorfoza ta odbywała się zgodnie ze schematem widocznym na poniższym rysunku. Realistyczna rzeźba przedstawiająca króla/szacha siedzącego na specjalnym tronie usytuowanym na grzbiecie słonia, zamieniona zostaje w formę walca zaopatrzonego z przodu w łuk symbolizujący łeb słonia i kulkę wieńczącą całość, jako tegoż króla na słoniu.



W takiej wersji identycznie wyglądała figura owego *vizira*, a odróżniano je tylko wielkością albo czasem pozbywano się tego elementu górnego. Dlatego też, jeżeli nie dysponujemy całym zbiorem, to na podstawie wyłącznie jednej figury trudno uznać jaka to konkretnie bierka. Początki tej stylistyki datowane są na VIII w. a najstarsze znane figury tego typu odkryto w północno-wschodnim Iranie, w miejscowości Nishapur.

Ten długi wstęp był niezbędny, ponieważ to właśnie forma arabska-abstrakcyjna dotarła jako pierwsza wersja szachów do Europy. Zatem bierka obecnej Królowej tak na prawdę przedstawiała wówczas mężczyznę – *vizira*. Przyjrzyjmy się ewolucji i zmianom jakie tu zaszły. Pierwotnie szachy prezentowały się jako gra nieznaną i egzotyczną Europejczykom ale powoli zyskiwały popularność głównie na Półwyspie Iberyjskim, gdzie zróżnicowana atmosfera kulturowa pozwoliła grze rozprzestrzenić się i na stałe zagościć w społeczeństwie. Współistnienie różnych wspólnot religijnych stworzyło wyjątkową kulturę, która obejmowała elementy islamu i chrześcijaństwa, a także pierwiastki żydowskie. Wzajemne wpływy tej różnorodności sprzyjały unikalnym cechom kulturowym Hiszpanii.



Wydaje się, że społeczność iberyjska, i to zarówno mężczyźni jak i kobiety, była zaangażowana w szachy na różne sposoby bardzo wcześnie. Na przykład cenne figury szachowe z kryształu górskiego zostały przekazane zakonowi jako dary składane w testamentach. Pierwszy w - 1008 r. zapisał w donacji drogocenne szachy Ermengol I, hrabia Urgel. Pięćdziesiąt lat później jego szwagierka, hrabina Ermessenda, również podarowała szachy z kryształu górskiego temu samemu opactwu św. Idziego we francuskiej Prowansji. W tych kompletach interesujące nas figury mają typowo islamskie kształty i nie można jeszcze mówić o nadaniu im innego niż pierwotny charakteru *vizira*. Kosztowne komplety gier traktowane były przez arystokrację jako ekskluzywny sposób patronowania kościołowi. Bierki są z rzadkiego surowca, który nie był przeznaczony do gry, ale był bardzo cenny i stanowił własność – formę lokaty kapitału, ludzi bardzo zamożnych. Ich rola była poważna i uroczysta: miały być podziwiane, prezentowane i dotykane, po prostu trzymane w skarbcach królewskich i kościelnych.

Jednak już w pierwszym utworze literackim z terenu Europy pojawia się w miejscu arabskiego *vizira* Królowa. I to otwiera drogę do rozwijania inwencji twórczej na różnych polach. Początkowo podejmowane są nieśmiało próby narzucenia nowej, figuratywnej manieri na tradycyjną, islamską czyli abstrakcyjną formę. Ograniczenia religijne uniemożliwiały muzułmańskim artystom tworzenie postaci ludzkich w sztuce lub w manuskryptach, ale ograniczenia te nie obowiązywały ich europejskich kolegów. W ciągu kilku pokoleń figury szachowe zaczęły odzwierciedlać rzeczywistość łacińskiego chrześcijaństwa. Religia nadal miała wpływ na transformację figur szachowych, ale lokalne rzemiosło, surowce i stylistyka odciskały piętno na powstawaniu dzieł unikatowych. Jedną z najciekawszych figur Królowych tego początkowego nurtu jest pochodząca z Hiszpanii bierka wykonana z kła morsą prawdopodobnie w XII w. Obecnie przechowywana jest w Muzeum Sztuki *Walters*, w Stanach



Zjednoczonych. Omawiana figurka wykonana jest w stylistyce romańskiej, w której zawarte są wpływy klasyczne i bizantyńskie oraz połączenie stylizowanych, abstrakcyjnych interpretacji cech realistycznych. Królowa z *Walters Muzeum*, ma oczy w kształcie migdałów, które patrzą w lewo, czyli w to miejsce, w którym stałby podczas gry, odpowiadający jej Król. Jej melancholijne usta, są cechą charakterystyczną dla hiszpańskich rzeźbiarzy. Najciekawiej prezentuje się rodzaj tronu królowej, który spełnia również funkcję zamku, z którego ona się wyłania. Ważnym elementem jest typowe dla

strojów arystokratycznych z XII wieku nakrycie głowy kobiet. Charakterystyczne marszczenie materiału pod brodą, to cecha tzw. iberyjskiego stylu islamskiego. Uznaje się to za ostateczny argument wskazujący na hiszpańskie pochodzenie tej figury. Warto zwrócić uwagę na sam kształt – jest ona w zasadzie powieleniem formy arabskiej jednak zaadoptowanej do wprowadzenia realistycznych elementów.



Taka maniera łącząca orientalny - geometryczny kształt bierki szachowej z wprowadzaniem realistycznych elementów trwać będzie przez blisko trzy stulecia. Jednak obok niej pojawia się szybko, bo już w XI wieku inny sposób wizualizacji postaci szachowego świata - w pełni realistyczny. Tak też niewątpliwie można określić grupę 95 figur szachowych ze szkockiej wyspy Lewis. Królowe z tej kolekcji (przechowywane obecnie w British Muzeum i w National Museum of Scotland) to również damy siedzące na tronach ale już nie zamknięte z twierdzach tylko wykonane w pełnej realizmu stylistyce. Nakrycie głowy królowych z wyspy Lewis to korona z opadającymi na ramiona draperiami luksusowej chusty. Hiszpańska królowa kierowała wzrok na swojego króla, Królowe Lewisów obdarzają swoich królów subtelnymi

gestami. Część opiera głowę na prawej ręce, co sugeruje zamyślenie w roli doradcy króla. Mówi się o dźwiganiu przez towarzyszkę króla ciężaru władzy i odpowiedzialności co dodatkowo podkreślone jest charakterystycznym układem ust – w tzw. „podkówkę”. Dziś

powiedzielibyśmy, że są one smutne, w średniowieczu jednak taka mina miała dowodzić zafrasowania i zdradzać dostojność. Inna Królowa trzyma róg do picia w lewej ręce, który był atrybutem kobiet z arystokratycznych, skandynawskich rodów. Figury te zostały wykonane w warsztacie norweskim w Trondheim, z kłów morsa. Surowiec ten był alternatywą, wcale nie tańszą, dla kości słoniowej – bardzo pożądanego materiału w średniowieczu. Co było takiego specjalnego w tym surowcu? Arabscy autorzy w VIII wieku wierzyli, że kość słoniowa oraz kieł morsa mają moc walki z trucizną. Wierzono również, że kości te ogólnie uosabiają duchowe cechy zwierząt, od których zostały pozyskane, a duchowa natura morsa i kości słoniowej budowała naturę właściciela choćby poprzez jej posiadanie.



Kolejna romańska Królowa szachów z końca XI wieku znajduje się w kolekcji tzw. szachów Karola Wielkiego w Cabinet des Médailles w Bibliothèque Nationale w Paryżu. Ta figura wykazuje wyraźne wpływy bizantyńskie, przedstawiając rytuał *Prokypsis* (πρόκυψις). Uroczystość ta polegała na formalnym przedstawieniu cesarza ludowi i wywołaniu teofanii za pomocą symbolicznych elementów materialnych. Cesarz z cesarzową prezentowani byli tak, aby ukazać ich boskie cechy, a w konsekwencji uzasadnienie ich prawa do rządzenia. Rzeźbę, o której mowa, wykonano w formie komnaty uformowanej niejako z połowy walca co nawiązuje do stylistyki arabskiej, a postać Królowej zostaje ujawniona przez dwóch służących odsłaniających poły zasłon. Władczyni stoi na podwyższeniu, dając wyraz swojego statusu. Okna są wyrzeźbione w tej figurze szachowej z tyłu wyobrażenia, aby zapewnić podświetlenie niezbędne do zainscenizowanej ceremonii mistycznego obrazu boskiej władzy. Figura została wykonana z kości słoniowej w warsztacie włoskim nieopodal Salerno. Ze względu na dogodnie dostawy kości słoniowej z Afryki i Indii była to bardzo powszechna, ale także najdroższa kość słoniowa w basenie Morza Śródziemnego. Temat całego kompletu szachów, z którego pochodzi omawiana Królowa, a który należał do atrybutów władców Francji, poruszymy jeszcze przy innej okazji.

Szachy rozprzestrzeniły się z czasem do programu nauczania i zostały włączone do formalnej edukacji szlacheckiej młodzieży. Petrus Alfonsi, lekarz i hiszpański Żyd, który przeszedł na chrześcijaństwo w 1106 r., napisał dzieło pt. *Disciplina Clericalis*. Wymienił tam siedem atrybutów rycerza: *Umiejętności, z którymi trzeba się zapoznać, to: jazda konna, pływanie, łucznictwo, boks, gra w szachy i pisanie wersetów poezji*. Żydowski autorzy iberyjscy, tacy jak

Abraham ibn Ezra z Toledo (1092-1167), szanowany rabin i uczony, a także Bonsenior ibn Yehia, tworzą zaś poezję, która dostarcza dowodów z pierwszej ręki na użycie figury szachowej Królowej w Hiszpanii w XII wiek.

Warto jeszcze na koniec wspomnieć, że droga rozwoju figury Królowej szachowej, jaką tu nakreślono jest charakterystyczna wyłącznie dla terenów Europy łacińskiej. Zupełnie inaczej potoczyła się ta historia na wschodzie kontynentu, o czym opowiemy w kolejnych odcinkach. Tak więc podsumowując, figury szachowych Królowych są doskonałym przykładem sposobu, w jaki gra w szachy zaczęła odwzorowywać krajobraz kulturowy, zachowując jednak równowagę między tradycyjnym stylem, a coraz to nowszymi trendami. Zastąpienie doradcy króla jego małżonką było naturalną konsekwencją metamorfozy szachów jaka dokonała się na terenie Europy łacińskiej i opowiedzenia nimi obrazu społeczeństwa. Ale nie tylko. Wbrew powszechnej opinii, przemiana ta doskonale obrazuje rolę towarzyszy króla w średniowiecznych realiach jako powierniczki, doradczyni i wsparcia na trudnej drodze rządzenia. Zatem określenie „Gambit Królowej” (czyli rozpoczęcie partii szachowej) jest najbardziej adekwatne właśnie dla Europy łacińskiej, w przeciwieństwie do sformułowania „Gambit Hetmański”, który sugeruje usytuowanie gry w Europie wschodniej lub na terenach Orientu. Znaczenie tej gry i jej ciągła intelektualna ewolucja ujawniają, w jaki sposób stała się ona kwitnącą, integralną częścią dynamicznej kultury średniowiecza, wykraczającą poza funkcjonalne i edukacyjne zastosowania, z którymi szachy weszły do Europy.